№ 297. Sobota 29. Grudnia 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 23. grudnia. Dnia 24. grudnia 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XLVIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 222. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 15. grudnia 1855, obowiązujące królestwa Węgier, Kroacyi i Slawonii, Serbskie Województwo i Temeski Banat, którem się wydaje przepis względem publikacyi nowych protokołów ksiąg gruntowych i względem prowadzenia ich w charakterze jako księgi gruntowe.

Sprawy krajowe.

(Poczta wiédeńska. — Nowiny dworu. — Pogrzeb hr. Taaffe. — Sprzedaż dóbr rządowych.)

Wiédeń, 24. grudnia. Jego ces. Mość Arcyksiążę Jan przybył dziś pociągiem południowej kolei z Gradecu. Według doniesień telegraficznych przybył Jego Mość Arcyksiążę Albrecht 22. b. m. do Modeny, zaś Ich Mość Arcyksięztwo Rayner z Małżonką oczekiwani byli niebawem. Z końcem przyszłego tygodnia powrócą dostojni podróżni do Wiédnia.

Dziś o godzinie 2. po południu odbył się uroczysty obchód pogrzebowy hrabi Ludwika Taaffe. Zwłoki odwieziono po duchownem błogosławieństwie w kościele do grobowca familijnego w Ellischau w Czechach. Zmarły był parem Irlandyi i jako Lord Viscount Taaffe z Corren baron Ballymonts piastował urząd pierwszego prezydenta c. k. najwyższego sądu kasacyjnego i najwyższego sądu celnego, tudzież kuratora c. k. tereżyańskiej akademii; był także doktorem obojga praw, członkiem fakultetu jurydycznego, rektorem wysłużonym uniwersytetu wiédeńskiego, c. k. rzeczywistym tajnym radcą i szambelanem dworu, kawalerem wielkiego krzyża orderu Leopolda i wielkiego krzyża orderu Johannitów. Liczył lat 64.

Instrukcye dla departamentu sprzedaży dóbr skarbowych na rzecz banku narodowego są już ukończone. Słychać, że departament rozpocznie swe pracy obejmując zarazem w rzeczywiste posiadanie dobra. Sprzedaż nastąpi tylko pod korzystnemi warunkami i po cenie odpowiedniej przy nadzorze cesarskich komisarzy. Dobra mają być sprzedawane pojedynczo, w szczególnych przypadkach mogą jednak być i połączone.

Hiszpania.

(Układy z towarzystwem kredytu ruchomego. — Uwzględnienie spraw Barcelońskich. — Kary za przechowanie powstańców.)

Wiadomości z **Madrytu** z dnia 17. grudnia przynoszą: Po długiej bardzo konferencyi przyjął wczoraj minister finansów od panów Pereire sześcioprocentową pożyczkę na 6 milionów franków. Pożyczka ta ma być niejako poprzednikiem pozwolenia rządu hiszpańskiego na założenie filialnego banku kredytu ruchomego w Madrycie. Olozaga otrzymał już od Kortezów żądane pozwolenie do powrotu na swą posadę. Komisarze barcelońscy, którzy już na posłuchaniach u Espartera i O'Donnela otrzymali zapewnienie, że żałoby ich będą ile możności uwzględnione, przedłożą jutro przedstawienia swe komisyi obradującej nad projektem prawa do reformy celnej. Pewnego mieszkańca z okolicy Kordowy rozstrzelano wczoraj za tajemne przechowywanie powstańców w domu swym.

Anglia.

(Poczta londyńska. — Dzienniki angielskie o traktacie z Szwecyą. — Medale dla wojska. — Jeneralne zgromadzenie dyrektorów kompanii indyjskich. — Technicy do Krymu. — Pułkownik Shiptorp †.)

Londyn, 22. grudnia. *Morning Post*, donosząc o zaszłej temi dniami wymianie ratyfikacyi traktatu z Szwecyą, obstaje przy dawniejszem swojem twierdzeniu, że sprzymierzeni dotychczas nie mieli wcale na myśli wikłać Szwecyi w wojnę. Umowa ta nie ma żadnego wpływu na wypadki, jakie wypaść mogą na wiosnę, i dodaje, że pod względem wojny nie ma ani „konwencyi wojskowej, ani traktatu, ani ugody względem „łodzi kanonierskich“ lub „kontyngensów“ ani zamiaru wkroczenia do Kurlandyi.“ Misya jenerała Canroberta nie odnosiła się ani do namienionej konwencyi, ani do powyższego traktatu, który kilka miesięcy przed przyjazdem jenerała do Sztokholmu był ułożony. Misya jego miała zamiar doręczyć ordery, zawiązać przyjazne stosunki, i jak każe zdrowy rozsądek, dawać i przyjmować zapewnienie wzajemnej życzliwości, to jest przychylić Szwecyę do naszej sprawy. Czyli zaś Szwecya czynnie wystąpi, rzecz wcale nierozstrzygniona.

Doniesienie następujące w *Daily News* przeraziło cały Londyn: Po skończeniu wyprawy krymskiej zgromadziły się rosyjskie wojska w prowincyach morza baltyckiego, i nastąpił zjazd najznakomitszych wodzów rosyjskich w Petersburgu. Nawet sam traktat obronny ze sprzymierzonymi — pomijając możność tajnego traktatu zaczepnego — może łatwo spowodować Rosyę do zrobienia inicyatywy i uderzenia na Sztokholm, w czasie, kiedy lody morza baltyckiego ułatwiają obroty armii rosyjskiej i oddalają wszelką pomoc z Francyi i Anglii.

— Po mennicach panuje czynność nadzwyczajna. Obecnie wybijają 300.000 medalów na pamiątkę wyprawy krymskiej. Każdy ze sprzymierzonych żołnierzy otrzyma medal, na którym po jednej stronie jest wizerunek wojownika w rzymskim stroju odbierającego z rąk sławy wieniec wawrzynu, po drugiej zaś wizerunek popiersia królowy Wiktoryi. Wielkość medalu będzie sięgać zwyczajnej wielkości talara i mieć przytem wartość 10 szylingów czyli 3⅓ talarów.

Jeneralne zgromadzenie zachodnio-indyjskiej kompanii odbyte przeszłej środy podało gazecie *Times* pożądaną sposobność do usilnych nalegań na reformę całego zachodnio-indyjskiego zarządu. Źródłem wszystkiego złego w tej mierze, mówi „Times“, jest ta nieszczęsna podwójna administracya, oparta na najfałszywszym w świecie systemie tak, że pojedyncze organa władz miasto nieść sobie wzajemną pomoc i do jednego zdążać celu, wpływają na się w każdej chwili jak najszkodliwiej i zobojętniają za pomocą sztucznie obmyślanej *metody równowagi* całą swą czynność. Przyjęty przed trzema laty bil reformy nietylko że nie polepszył nic w tym względzie, lecz nawet powiększeniem członków rady prawodawczej większą jeszcze działaniom rządu położył przeszkodę. Ustąpieniem margrabi Dalhousie, który cały szereg lat z władzą jeneralnego gubernatora silnie i roztropnie sprawował rządy, poniosły stosunki zachodnio-indyjskie dotkliwą stratę, jak to się już poznać daje, z gnuśności, słabości i nieroztropności, z jaką władze uśmierzają powstanie Santalów, trwające już od kilku miesięcy.

— Dnia 29. grudnia udało się do służby w Krymie na statku „Jura“ 500 starannie wybranych techników, rzemieślników i robotników, którzy tworzą część jednę korpusu robotników organizowanego za staraniem Sir Józefa Paxtona.

— Pułkownik Shiptorp, jeden z zapamiętałych stronników zastarzałych zasad Tory, znany z swych excentrycznych odezw w parlamencie umarł 16. grudnia. Liczył lat 73, a jako potomek znakomi-

tej rodziny w Lincolnshire zastępywał hrabstwo to w parlamencie od roku 1826 bez wszelkiej przerwy.

Francya.

(Gościnność Cesarska. — Proces kolei żelaznej. — Zima ostra. — Wzrost Kamieszy. — Rocznica sprowadzenia zwłok Napoleona. — Piękny wiek muzyka. — Potoczne.)

Paryż, 22. grudnia. Mienią, że powracające z Krymu pułki będzie podejmywał Cesarz w taki sposób, że każdemu z stojących w Paryżu żołnierzy wyznaczy datek pieniężny, za który będzie mógł każdy z nich w publicznym domu gościnnym uraczyć gościnnie przybywającego z widowni boju towarzysza. — Ze składek mieszkańców kolonii Pondichery zakupiono w gościnne dla armii krymskiej za pół miliona franków cygarów najlepszych. — Między ciężko skaleczonymi podróżnymi przy nieszczęśliwym wypadku parysko-burgundzkiej kolei żelaznej w wrześniu 1853 znajdował się także sekretarz Królowy Isabeli Tanjurjo, który przed trybunałem Sekwany wytoczył towarzystwu proces i domagał się wynadgrodzenia 150.000 fr. Sąd wydał wczoraj wyrok, na mocy którego skazane jest towarzystwo zapłacić panu Tanjurjo 6000 fr. naraz, co roku zaś rentę dożywotnią 4000 fr. — Na wielu miejscach w pobliżu Paryża zamarzła Sekwana zupełnie. W południowej Francyi skarzą się wielce na zbytnią i niezwyczajną srogość zimy.

— Kamiesza przybiera codziennie wybitniejszą postać miasta. Dotąd juz liczy do 5000 mieszkańców, a główny audytor armii pan pułkownik Vernon, mianował radę gminną, przeznaczoną do załatwiania sporów handlowych. Zamierzają także przymusić mieszkańców do oświetlania miasta i zamiatania ulic. Teraz już mają w mieście 5 kawiarni.

— W Algierze umarł dnia 7. b. m. jeden z dawnych muzyków ostatniego Beja Achmed-Bache-Torna Dij, pamiętny, że przeżył lat 107. Na dniu 15. grudnia odbyło się w Paryżu uroczyste nabożeństwo w pamięć 15 rocznicy przybycia zwłok Napoleona z St. Heleny. — Powracające z Krymu pułki wejdą do Paryża w dzień Bożego Narodzenia. — Od dziesięciu dni nie widziano w Morgue żadnego trupa, jest to zjawisko bardzo rzadkie w Paryżu.

Belgia.

(Zaprowadzenie komunikacyi stałej między Antwerpią i Lewantą. — Podwyższenie płacy urzędnikom. — Nowiny dworu. — Wydawanie zbrodniarzy. — Adjutant królewski w misyi do Turynu. — Dochód z kolei żelaznych.)

Bruksela, 22. grudnia. Izba reprezentantów potwierdziła wczoraj jednozgodnie projekt ustawy upoważniającej rząd do dania koncesyi na zaprowadzenie bezpośredniej służby paropływami między Antwerpią i Lewantą, a to z zabezpieczeniem rocznej subwencyi skarbowej w kwocie 300.000 franków. Również jednozgodnie przyjęto i projekt względem przedłużenia wolnego wywozu wódki.

— Izba reprezentantów przyjęła na posiedzeniu dnia 19. b. m. jednogłośnie projekt ustawy względem przyzwolenia kredytu w sumie 800.000 franków na podwyższenie płacy niższym urzędnikom podczas panującej drożyzny. — Sprawdza się wiadomość o misyi księcia Chimay w sprawie nowych propozycyi pokoju za pośrednictwem Austryi. — Wczoraj przybył z Wiednia nadzwyczajny kuryer z poufnemi depeszami do Króla. — Na wczorajszem posiedzeniu izby reprezentantów przedłożył minister finansów projekt ustawy stanowiący w dotychczasowej ustawie względem wydawania cudzoziemców tę zmianę, że morderstwo albo tylko zamach na życie zagranicznego Monarchy policzony jest między wypadki, w których wydanie obżałowanego ma nastąpić; dotychczas bowiem podobne zbrodnie uważane były za wchodzące w zakres polityki. Na tej zasadzie wzbraniano się przed kilkoma miesiącami wydać francuskiego inżyniera Jacquin, obwinionego o zamach na życie Cesarza Francuzów, a którego sądy francuskie bezskutecznie reklamowały. To spowodowało rząd francuski wstawić się u rządu tutejszego o zaprowadzenie powyższej zmiany w prawodawstwie.

— Adjutant królewski jenerał baron Chasal odjechał do Turynu z poleceniami do Króla sardyńskiego, któremu wiezie zarazem wielką wstęgę orderu Leopolda.

— Ogólny przychód belgijskich kolei żelaznych wynosił w pierwszych dziesięciu miesiącach bieżącego roku 19,655.510 fr., w roku 1854 zaś 18,335.399 fr., a w roku 1853 15,917.161 fr.

Włochy.

(Dyskusye nad budżetem w izbie Piemonckiej. — Połączenie towarzystw kolei żelaznych.)

Druga izba Piemoncka zajmowała się na posiedzeniach 18. i 19. b. m. dyskusyą nad budżetem marynarki i przyjęła przedłożony przez ministra sprawiedliwości projekt do ustawy względem płac i dodatków, mających się wyznaczyć w myśl ustawy klasztornej dla kleru na wyspie Sardynii. Na poprzedniem posiedzeniu przyjęto budżet ministerstwa sprawiedliwości, po przydłuższej debacie nad zawartą w nim kategoryą względem płacy dla Waldeńczyków, mającej się opędzać z kasy publicznej.

— Hrabia Cavour doprowadził podczas swego pobytu w Paryżu zupełne skojarzenie sie towarzystw kolei żelaznej Wiktora Emanuela i kolei genewskiej. Kontrakt skojarzenia podpisano już, a będzie to dla Sardynii tem korzystniejszem, że właśnie teraz zamierza rząd nadać towarzystwu kredytu ruchomego koncesyę i na budowę kolei żelaznej z Lyonu do Grenobli na Bouegoin i Latour du Pin.

Dania.

(Deklaracya Stanów zjednoczonych w sprawie cła na Zundzie.)

Poseł amerykański zakomunikował rządowi duńskiemu depeszę otrzymaną od sekretarza Stanu w Washingtonie treści następującej:

„Stany zjednoczone nie mają co do zasady żadnego powodu brania w jakikolwiek-bądź sposób udziału w konferencyach, zwłaszcza że nie uznają żadnego tytułu prawnego do wybierania cła, a do czego Dania rości sobie niejako prawo feudalne w obec wszystkich okrętów, które odpływają albo na morze baltyckie, lub powracają ztamtąd cieśniną morską, i że odtrącają od siebie jak najwyraźniej wykład rzeczy popierany z drugiej strony, tłumacząc, jakoby pobieranie cła tego polegało na dawnym zwyczaju. Świat nowy nie ma tych co stary powodów do trzymania się takich tradycyi. Równowaga potęgi według publicznego prawa europejskiego, o którym wspominaliśmy, jest wyrazem nieznanym w politycznym słowniku świata nowego. Co zaś do istoty całej tej sprawy, tedy Stany zjednoczone nie myślą tego zaprzeczyć, że Dania wydała znaczne sumy na utrzymanie latarni morskich, a zatem na korzyść żeglugi różnych narodów trudniących się handlem w tych stronach. Tym tytułem zgadzają się chętnie na płacenie Danii pewnej części kosztów w tej mierze ponoszonych, a które-to wynagrodzenie przeznaczone jest na pokrycie wydatków pomienionych, i że na przyszłość chcą się przyłożyć do kosztów utrzymania latarni morskich. Umówienie się o te dwa punkta stanowić może przedmiot osobnej umowy między Stanami zjednoczonemi i Danią."

Królestwo Polskie.

(Stan zdrowia księcia Paszkiewicza polepsza się.)

Gazecie *Neue Preus. Ztg.* donoszą z Warszawy: Stan zdrowia księcia Paszkiewicza polepsza się. Dr. Oppolzer bawi w Warszawie i wspólnie z Drem Katarzyńskim czuwa gorliwie nad stanem księcia, który teraz już do dawnych swych powracać zaczyna zatrudnień i znowu dziennie po kilka godzin naradza się z dyrektorem kancelaryi tajnym radcą Eliaszewiczem. Radzie administracyjnej przewodniczy jeszcze tymczasowo jenerał-adjutant hr. Wincenty Krasiński. — W mieście wywołało polepszenie księcia nadzwyczajną radość.

Rosya.

(Ukaz względem nowej pożyczki.)

Petersburg, 11. grudnia. Cesarz Jego Mość wydał dnia 7. b. m. do ministra skarbu następujący ukaz względem nowej pożyczki:

Dla pokrycia nadzwyczajnych wydatków, jakich teraźniejsze stosunki wymagają od skarbu publicznego, upowazniamy cię za pośrednictwem handlowego domu naszego bankiera, radcy stanu barona Stieglitz w Petersburgu, zaciągnąć pożyczkę 50 milionów rubli srebrnych pod warunkami przez nas potwierdzonemi. W tym względzie rozkazujemy Ci wydać następujące rozporządzenia: 1) Pożyczka ta będzie wciągnięta w wielką księgę publicznego długu Rosyi jako szósta 5-procentowa pożyczka; 2) Cesarska komisya amortyzacyjna wyda na tę pożyczkę bilety (inskrybcye) spłacalne za okazaniem; każdy bilet opiewający na sumę 500 rubli srebrnych; 3) Inskrybcye te będą nieść zacząwszy od 1. października b. r. roczną rentę 5 od sta. Z każdą inskrybcyą będzie 20 kuponów połączonych, za których okazaniem będzie wypłacono przypadająca na odnośny termin renta. 4) Wypłacanie renty będzie uskuteczniane za każde przypadające półrocze od 1. kwietnia po 1. czerwca, a od 1. października po 1. grudnia; wypłata nastąpi także za każdy kupon w Petersburgu przez komisyę amortyzacyjną 12 rubli 50 kopijek w srebrze rosyjską monetą obiegową, a za pośrednictwem bankierskiego domu Stieglitz i spółki 23 reńskich holenderskich 60 centymów, czyli 26 grzywien 10 szylingów, 11 funtów hamburgskiego banku. 5) Gdy upłyną pierwsze dziesięć lat pożyczki, będą wydane dla obiegających jeszcze inskrybcyi nowe kupony. 6) Amortyzacya pożyczki zacznie się w roku 1858 i w tym zamiarze będzie wyznaczony fundusz specyalny, który nie będzie zlany z funduszem innych pożyczek i z imiennego kapitału pożyczki będzie rocznie 2 od sta umarzać. Ten fundusz amortyzacyjny, który urośnie przez wypłatę inskrybcyi z przyczyny oddanych do dyspozycyi procentów, będzie obrócony na zakupienie znowu inskrybcyi podług kursu, jeżeli niebędą przewyższać swej wartości imiennej, to jest, jeźli niebędą stać wyżej pari. Rząd zastrzega sobie prawo, po dwudziestu latach, zacząwszy od roku 1875, wykupić, będące wtedy jeszcze w obiegu inskrybcye tej pożyczki według imiennej ich wartości.

Księstwa Naddunajskie.

(Zamulenie niższego Dunaju.)

Z nad Dunaju. Według doniesień dziennika *Pr. C.* z-nad dolnego Dunaju jest ujście Suliny ciągle płytkie i bardzo zamulone. Ze strony władz austryackich poczyniono wprawdzie wszelkie kroki potrzebne względem przywrócenia porządku u ujścia wspomnionego i ochronienia żeglugi przeciw napadom zbójeckim, lecz od wiosny 1853 nie przedsięwzięto żadnych środków dla wstrzymania coraz to większego namułu. Z tej też przyczyny jest teraz u samego ujścia Suliny tylko 8½ stóp angielskich głębi. Tak więc grozi niebezpieczeństwo nawet mniejszym statkom, nie mówiąc już o większych okrętach. Statki idące głębiej zmuszone są nietylko do przenoszenia na ląd całej swej ładugi i ponoszą ztąd znaczną stratę czasu i pieniędzy, lecz nadto pozbywszy się potrzebnego ciężaru wystawione są na prąd wiatrów i często osiadają na mieliźnie. Rozbicie zresztą okrętów należy u ujść Suliny do wypadków zwyczajnych.

Turcya.

(Projekta organizacyi księztw naddunajskich. — Zamiar zjednoczenia wyznań ormiańskich.)

Independence Belge donosi z Konstantynopola pod dniem 10. grudnia, że narady nad przyszłą organizacyą Księztw naddunajskich toczą się nieprzerwanie. Anglia przedłożyła Turcyi pobieżne tylko propozycye, ażeby wybadać myśl i dążność rządu tureckiego. Główne punkta tej propozycyi są: Prawo zwierzchnicze Sułtana (souzeréinité) będą i nadal utrzymane, Multany i Wołoszczyzna połączą się w jeden kraj pod zarządem mianowanego księcia dożywotniego; mianowanie księcia nastąpi wolnym wyborem; książę nie może być ani Phanariota ani też cudzoziemcem, rząd będzie konstytucyjny z dwoma izbami sejmowemi, armia narodowa będzie na nowo uformowaną, warowni nad Dunajem zrestaurowane, główne zaś twierdze otrzymają jak w poprzód załogę turecką; przynależny Sułtanowi haracz będzie oznaczony przy każdym wyborze księcia na cały czas jego panowania.

— *Constitutionelowi* donoszą z Konstantynopola z dnia 10go grudnia, że nastąpić ma w tych czasach, jeżeli nie zupełne połączenie to przynajmniej wielkie zbliżenie się Ormian katolickich i szyzmatyckich. Boghos Dadian przejeżdżając przez Francyę spostrzegł nie znaczną bardzo różnicę między kościołem szyzmatycko-ormiańskim a kościołem galikańskim, przedsięwziął przeto połączyć swych ziomków w jedno religijne ogniwo. List arcybiskupa paryzkiego utwierdził go więcej jeszcze w tym zamyśle, zaraz więc przy powrocie swym do Konstantynopola zwołał znaczniejszych swych ziomków na dzień 8. grudnia, by udzielić im myśl swoją i obradzić się wspólnie nad dalszemi krokami. Luboć przy odejściu poczty nie wiedziano jeszcze, co wypadło z narady, spodziewa się zawsze sprawozdawca *Constitutionela*, że Boghos Dadianowi powiedzie się urzeczewistnić swój zamysł.

Z teatru wojny.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Domyślne plany i tok spraw wojennych. — Doniesienia z obozu pod Traktyrem. — Rozkaz dzienny jenerała Murawiewa po zajęciu Karsu.)

Gazeta wojskowa pisze: Listy z Warszawy donoszą, że Rosyanie rozpoczną niebawem od Karsu kroki zaczepne. Lubo by łoby to wielce pożądanem w Petersburgu, zachodzi jednak pytanie, czy mogłyby się udać podobne rosyjskie działania strategiczne przy tyle uciążliwych dla nich stosunkach azyatyckiej widowni boju. Sprzymierzeni są jak wiadomo, panami morza całego czarnego, w każdej więc chwili mogą wysadzić wojska swe na którymkolwiek punkcie wybrzeży. Przypuściwszy przeto, że jenerał Murawiew rozpoczynając na czele armii swej o 90—95.000 żołnierza poruszenie zaczepne, zajmie Erzerum i zaopatrzy się w żywność na kilka miesięcy, będzieże mógł zagrożony od Trebizondy, posunąć się ku Karahissar? A gdyby nawet stałe chciał zająć w Erzerum stanowisko nie musiż ustawicznie lękać się o odwrót, jeżeliby się sprzymierzonym z znacznemi siły w Batum wylądować podobało? Powiedzieliśmy dawniej jeszcze, że zajęcie Karsu jest dla Rosyan jedynie tylko sprawą honorową, i że wtedy dopiero nabrałoby wielkiego znaczenia, gdyby działania wojsk lądowych popierała flota z Czarnego morza. Przy obecnych zaś stosunkach będą się wprawdzie Rosyanie opierać dalszemu pochodowi Omera Baszy, nie zdołają jednak nic ważniejszego zdziałać i nie zajmą Erzerum.

Dalsze doniesienie warszawskie rozbiera środki obronne przedsięwzięte po przejściu Ingura. Jeszcze na wiosnę miał jenerał Murawiew podzielić armię swą na trzy korpusy, które następujące zajmują stanowiska.

Korpus mingrelski pod rozkazami jenerała Muchrańskiego składający się z rezerwy i milicyi, który do nie dawna stał nad Ingurem, zajmuje teraz stanowisko swe na lewym brzegu Czeczen-Kali w Lewano i Kutyri w sili 9000 ludzi. Tak zwany zaś korpus rezerwy jenerała księcia Bebutowa stoi na drodze do Kutaisa w dolinie Burdjum i liczy 10.000 piechoty, 2800 jazdy i 32 dział. Naprzeciw tych dwóch korpusów działa jeneralissimus turecki od siedmiu tygodni. Zapewniają, że armia turecka zajmuje obecnie Redut-Kale, Rionsk i Poti, stoi więc po obu brzegach Rionu przy ujściu do morza. O posunięciu się pod Kutais niewiedziano 10. jeszcze nic zgoła w Konstantynopolu, lubo dziennikarstwo tamtejsze chciałoby wielce upiększyć upadek Karsu pogłoską o szturmie na Kutais.

Korpus jenerał-adjutanta Murawiewa w Gumri-Kars składa się z starych wojsk armii kaukazkiej tudzież z nowo-przybyłych posiłków.

Obok tych trzech korpusów jest jeszcze czwarty oddział ruchomy w Bajzed, po innych zaś miejscach pogranicznych stoją sami tylko kozacy. Jenerał Murawiew rozostawi teraz na całą zimę 5000 żołnierza załogą w Karsie zresztą zaś armii wyruszy do Tyflisu, gdzie będzie się sposobił do nowej czynnej wyprawy na rok 1856. Zdaje się jednak, że nie myśli wcale już o tegorocznej kampanii zimowej, tudzież że nie ma zamiaru wyprzeć Turków z zajmowanego obecnie stanowiska w niezdrowych okolicach nad Rionem i Czuruksu.

Zapowiedzianego bombardowania północnych części Sebastopola nie rozpoczęli jeszcze sprzymierzeni, marszałek Pelissier oczekuje instrukcyi z Paryża, tymczasem zaś pracują w głównej jego kwaterze nad planem opuszczenia Krymu, jeżeli bowiem wojna potrwa i na rok 1856, natedy zdaje się, że zamierzają sprzymierzeni zachowywać się nadal na Czarnem morzu odpornie, natomiast zaś zwracać uwagę swą na inne morskie wyprawy, które mniej będą kosztowne a więcej korzystne.

— Do dziennika *La Presse* piszą z obozu pod Traktyrem z 1go b. m.:

„Od wczorajszego wieczora pada deszcz ulewny bez ustanku. Dywizya Chasseloup-Laubat, która niedawno przybyła i rozłożyła się między Traktyrem i Bałakławą, ucierpiała wiele od słoty. Przemokły tak dobrze baraki, jak i namioty, burza zerwała kilka namiotów, a wezbrane potoki górskie zalały wąwozy i popsuły drogi zupełnie.

Na wzgórzach od Inkermanu do Czorgunu stoją wszędzie czaty rosyjskie. Główna siła wojskowa cofnęła się w głąb kraju.

Czarna rzeka wzbiera coraz więcej, brzegi jej są niedostępne, i niema w tem miejscu żadnej obawy napadu ze strony Rosyan.

Nasze czaty przednie w dolinie bajdarskiej nie dochodzą dalej jak do Urkusty po tamtej stronie Bajdaru.

Burza jeszcze nie całkiem ustała, i potąd porywała mnóstwo namiotów, z których tureckie okazały się jednak trwalsze od francuskich. Wszędzie zajmują się wznoszeniem namiotów zerwanych.

Około fortyfikacyi w Kamieszy pracują z wielką usilnością.

Rosyanie częściej teraz strzelają, niż ostatniemi czasy. Widać, że chcą przyuczać nowo zaciężnych rekrutów swych od artyleryi. dają niekiedy ognia do bateryi usypanych nad wybrzeżem, tudzież do warowni mikołajewskiej, lecz najbardziej do miasta, zwłaszcza jeżli spostrzegą wielu robotników z armii. Robotnicy ci zajmują się głównie zburzeniem domów, a budulec obracają po części na opał, częścią zaś na wybudowanie baraków.

W ogóle nie doznajemy wielkich strat ze strony nieprzyjaciela, w przecięciu mamy 2 do 3 leko rannych na dzień.

Baterye nasze milczą, chociaż usypano znaczną ich liczbę, a mianowicie uzbrajają już dziesiątą. W razie rozpoczęcia bombardowania nie można według uczynionej próby wątpić o ich skuteczności, nie mamy jednak wcale zamiaru rugowania Rosyan z ich pozycyi.

W teatrze traktyrskim odbywają się przedstawienia z coraz większem zajęciem.“

— *Inwalid ruski* ogłasza następujący rozkaz dzienny jenerała Murawiewa do odrębnego korpusu kaukazkiego:

„*Stacya Włady-Kars*, 28. listopada. Życzę wam szczęścia moi współwojownicy, a jako namiestnik Cesarski składam wam dzięki. Krwią waszą i walecznością zdobyliście warownię Azyi małej. Chorągiew rosyjska powiewa na wałach Karsu i zwiastuje tryumf krzyża zbawiennego. Cała 30tysięczna armia anatolska zniknęła, a do niewoli naszej dostał się wódz jej naczelny ze wszystkiemi baszami, oficerami, jenerałem angielskim, który kierował obroną, wraz z całym sztabem swoim. Tysiące jeńców tureckich idą do kraju naszego, by poświadczyć o czynach waszych. Potąd jeszcze nie spisano inwentarza zabranych przez nas w Karsie wielkich zapasów broni i rozmaitych przyrządów wojennych; lecz oprócz dział i chorągwi zdobytych w ciągu wyprawy, przybyło do naszych arsenałów jeszcze 130 dział. Mnóstwo chorągwi przyozdabia świątynie rosyjskie, a w pamięć wytrwałej waleczności waszej. Jeszcze raz życzę wam moi współwojownicy szczęścia od najstarszego do najniższego, jeszcze raz składam wam osobiste podziękowanie moje. Wam winien jestem to szczęście, że sercu Cesarza mogłem radość sprawić.

Wspólnie więc ze mną złóżmy dzięki Panu zastępów, który w niedocieczonych swych wyrokach dał nam zwycięztwo po niepowodzenich doznanych przed niedawnym jeszcze czasem. Wiara i ufność w opatrzność Bożą, niech utrzyma ducha waszego wojennego i siły wasze wzmoże. Ufni w pomoc Bożą przystąpimy do nowych czynów wojennych.

Wódz naczelny, jenerał-adjutant *Murawiew.*“

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 28. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 32r.15k.; żyta 21r.15k.; owsa 11r.40k.; hreczki 18r.30k.; grochu 22r.; kartofli 12.15k.; — cetnar siana kosztował 2r.15k.; okłotów 1r.38½k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 40r.15k., sosnowego po 31r.22½k. wal. wied.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 19. grudnia. W pierwszej połowie b. m. sprzedawano na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu w przecięciu korzec pszenicy po 14r.—14r.—12r.45k.; żyta 10r.—10r.—9r.6k.; jęczmienia 7r.48k.—8r.—8r.6k.; owsa 5r.12k.—4r.—4r.12k.; hreczki 7r.24k.—7r.—6r.54k.; kartofli 4r.24k.—0—4r.30k. Cetnar siana po 1r.3k.—0—1r. Za sąg drzewa twardego płacono 10r.48k.—0—12r.24k., miękkiego w Szczercu 10r.24k. Funt mięsa wołowego kosztował 5¼k.—6k.—8k. i garniec okowity 3r.12k.—0—2r.40k. m. k.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. grudnia.

Hr. Łoś Augusty, z Werchrat. — PP. Czajkowski Jan, z Potuczan. — Koch Ernest, z Dąbrowicy. — Grabowski Bolesław, z Żelechowa. — Pawli-

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. grudnia.

PP. Fałkowski Melchyor, do Witryłowa. — Pereli Wilhelm, do Woli arłamowskiej. — Wiśniewski Tadeusz, do Krystynopola. — Niewiadomski Tadeusz, do Sopuszyna. — Koch Ernest, do Dabrowicy — Szawłowski i Tarnowski, do Rzeszowa. — Tschörch, c. k. komisarz cyrkularny, do Przemyśla.

Kurs lwowski.

Dnia 28. grudnia		gotówką zlr	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	5	5	8
Dukat cesarski	„ „	5	7	5	11
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	46	8	52
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$41\frac{1}{2}$	1	$42\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	37	1	38
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	87	20	87	50
Galicyjskie Obligacye indem. . .	bez kuponów	68	15	68	36
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	76	30	77	15

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 24. grudnia.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$74\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$74\frac{3}{8}$
detto pożyczki narod. . .	5%	„	—	—
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłata .	5%	„	$91\frac{1}{2}$	$91\frac{1}{2}$
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„	$59\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$59\frac{5}{8}$
detto detto detto .	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„	233 $233\frac{1}{4}$	233
detto detto z r. 1839 . .		„	124	124
detto detto z r. 1854 .		„	$96\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$96\frac{5}{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		69 $\frac{1}{4}$	$69\frac{1}{4}$
Akcye bankowe			905 906	906
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . .			$462\frac{1}{2}$	$462\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2122\frac{1}{4}$	$2122\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .			575 577 578	577
Akcye austr. Lioyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 24. grudnia.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$90\frac{3}{4}$	$90\frac{3}{4}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	110 $109\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$109\frac{7}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$109\frac{1}{4}$ 109 $108\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$108\frac{7}{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$80\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	$80\frac{1}{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-46 45 44	10-$44\frac{1}{2}$ 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$110\frac{1}{8}$ 110 $109\frac{7}{8}$	110 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$128\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 128 $128\frac{1}{4}$ l.	$128\frac{1}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	248 249	249 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$13\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$	$13\frac{1}{2}$ Agio.
Dukaty al marco	— . . . . —	Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27 grudnia.

Obligacye długu państwa 5% $74\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$% $65\frac{7}{8}$; 4% — 4% z r. 1850 3% $59\frac{1}{2}$; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —: z. r. 1839 $123\frac{3}{4}$ Wiéd. miejsko bank. —. Wegiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank 903. Akcye kolei półn —. Glognickiej kolei żelaznej. —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 575. Lloyd $392\frac{1}{8}$. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $109\frac{1}{8}$. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $108\frac{3}{8}$ 2. m. Hamburg 80 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 10 — 41. l. m. Medyolan $108\frac{7}{8}$ l. Marsylia $127\frac{1}{4}$ Paryż $127\frac{3}{4}$. Bukareszt 250. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $13\frac{5}{8}$ Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn —; innych krajów koron. $69\frac{1}{8}$; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 96. Pożyczka narodowa $77\frac{1}{8}$ C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 340 fr. kowski Emil, z Rozolina. — Bäumann Ignacy, c. k. przełożony obw., z Sambora. — Lewicki Józef, z Brunowa. — Pierzchała Ignacy, z Werchraty.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	326.90	— 0.8°	90.9	południowy sł.	pochmurno
2 god. pop.	326.90	+ 0.5°	74.1	połud.-zach. „	„
10 god. wie.	327.14	— 0.5°	100.0	południowy cic.	„
6 god. zran.	328.22	+ 0.2°	91.1	zachodni cichy	pochmurno
2 god. pop.	329.04	+ 1.7°	90.9	połud.-zach. sł.	„
10 god. wie.	329.79	— 2.0°	100.0	„ „	„

W nocy śnieg 33‴

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „**Die Unbekannte.**“

Jutro: 30. grudnia 1855:

„**Napoleon w Hiszpanii w roku 1808.**“

Oryginalny Dramat historyczny Szymona Niedzielskiego w 6 oddziałach.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 2. stycznia. Licytacya na dostawę pieczywa z mąki eraryalnej we Lwowie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Budzanowie.

Dnia 8. stycznia: Licytacya na dostawę potrzebnych artykułów do komisyi mundurów wojskowych za pomocą ofert do krajowej komendy armii w Wiédniu.

Dnia 10. stycznia: Licytacya $\frac{1}{5}$ części realności Kindlera w Stanisławowie.

Dnia 11. stycznia: Licytacya dóbr Małkowa we Lwowie.

Dnia 12. stycznia: Licytacya sumy 57.304 złp. na dobrach Torki i Zboiska we Lwowie.

Dnia 15. stycznia: Licytacya na dostawę potrzebnych artykułów do komisyi mundurów wojskowych za pomocą ofert do naczelnej komendy armii w Wiédniu.

KRONIKA.

Towarzystwo wykształcenia muzyki w Galicyi rozpoczęło pod przewodnictwem nowej Dyrekcyi swe działanie. Nowa Dyrekcya w chęci utworzyć stowarzyszenie męskiego spiewu i skojarzyć ile możności w jedno ognisko wszystkie siły muzykalne stolicy, zaprasza swych członków równie jak obcych, coby mieli chęć przystąpić do towarzystwa męskiego spiewu, na naradę w sali ratuszowej w niedzielę dnia 30 b. m. o godzinie 12. w południe. Oznajmia się oraz, że kancelarya towarzystwa pod Nem 122 przy ulicy wyższej ormiańskiej na drugiem piątrze otwarta jest codziennie od 4ej do 6tej godziny po południu i w tym czasie wszelkich udziela objaśnień odnoszących sie do towarzystwa.

— (Koleje żelazne w Galicyi.) Wiadomo, że w upłynionym roku Jego Excelencya Fzm baron Hess rozpoczął za pomocą sił wojskowych budowę kolei żelaznej w Galicyi. W przeciągu roku ukończono tym sposobem budowę kolei z Bochni do Krakowa w długości pięciu mil. Obecnie pracuje nad wykończeniem sześciomilowej przestrzeni z Dembicy do Rzeszowa sześć tysięcy a w Krakowskim obwodzie cztery tysiące żołnierzy. W krótce odbyć się ma próba jazdy na ukończonej kolei z Trzebini do Oświęcima a potem cała przestrzeń między Oderbergiem a Oświęcimem ciągnąca się dziewięć i pół mili otwarta będzie do powszechnego użytku. Z początkiem więc przyszłego roku będzie już można odbywać podróż z Dembicy do Oderbergu niezbaczając na terytoryum pruskie, przezco oszczędzi się sześć godzin czasu, a podróż z Dembicy do Wiédnia niebędzie trwała dłużej nad dwadzieścia godzin. Stacye w Galicyi będą następujące: Czarna, Tarnów, Bogumiłowice, Brzesko, Bochnia, Podłece, Kraków, Trzebinia, Chrzanów, Oświęcim, Dziedzic, Pruchno, Oderberg.

— Bogaty obywatel podolski p. Świdziński zapisał całą swą bibliotekę składającą się z 30.000 tomów najrzadszego wydania, tudzież zbiór starożytności sławiańskich mianowicie zaś polskich, najzupełniejszy gabinet monet polskich i bogatą galeryę obrazów pędzla mistrzów wszystkich narodów, miastu Warszawie i dołączył przytem znaczny legat pieniężny, ażeby wszystkie te skarby trzymać otworem dla publiczności. — Tak donoszą dzienniki pruskie.

— Na żelaznej kolei między Paryżem i Auteuil robią teraz próby z nowym amerykańskim aparatem oświetlenia, który był wystawiony w pałacu przemysłowości. Osadzony z przodu na lokomotywie, rozpościera jasne światło w około, i na wielką odległość rozjaśnia szyny kolei żelaznej.

— Donoszą z Paryża pod dniem 21. grudnia: „W cesarskiej drukarni drukuje się obecnie z rozkazu Cesarza kodex etykiety i ceremoniału zachować się mającego przy wszystkich uroczystych aktach urzędowych. Odnośne przepisy obejmować będą dwa grube tomy, a każdy z szambelanów, adjutantów, mistrzów ceremonii itp. otrzyma egzemplarz tego kodexu.“

— Pierwsza składka z wykupna kart uwolniających od powinszowań Nowego Roku 1856:

Złożyli: Jego Excelencya Felix hr. Mier 10złr.; Jego Excelencya Kajetan hr. Lewicki 10złr.; wiceprezydent namiestnictwa W. Kalchberg 4złr.; W. Edmund Głowacki 5złr.; W. Felicyan Laskowski 2złr.; PP. Karol Werner 4złr.; Franciszek Schumann 2złr.; Józef Veith c. k. kapitan 1złr; Kisel c. k. major 1złr., Józef Zawadzki 2złr.; Aloizy Dąbski 1złr.; Adryan Onyszkiewicz 1złr.; August Schumann 2złr.; Franciszek Tomanek 2złr.; Głuchowski 1złr.; Antoni Nesselbuch 1złr.; Preisler 20k; J. H. 20k.; J. M. 20k.; Salomon Fleker 20k.; Jan Schober 6k.; — JW. Henryka Olszewska 5złr.; panie: Teresa Home 1złr.; Róża Sacher 1złr.; Marya Paduch 1złr. — Razem 58złr. 26k. m. k.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 52. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.